

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
W imię Boże!  
Wydanie II  
Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,39 zł. w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 30 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów, w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara meryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na sobotę, 15-go lutego 1936 r.

## Koszty produkcji gospodarstw rolnych

Przemiany w cenach na wielką niekorzyść rolnictwa, które następowaly w ciągu kilku ostatnich lat odbily się w sposób wybitnie ujemny na kosztach produkcji warsztatów rolnych. Spadek dochodu ze sprzedaży artykułów rolnych, jak również zahamowanie dopływu gotówki z innych źródeł, pociągnęły za sobą, siłą rzeczy, gwałtowne zahamowanie rozchodów rolniczych ogólnych, a w tem i wydatków, związanych z prowadzeniem gospodarstwa.

Bliższe badanie kosztów produkcji wykazuje wszakże, iż nie wszystkie w nich pozycje zostały przez owo zredukowanie wydatków dotknięte w sposób jednakoowy. Sprawę tę wyjaśni szereg liczb, które zaczerpnięte zostały z ogłaszanych przez państwowy Instytut Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach danych, dotyczących położenia gospodarstw włościańskich w roku 1934/35.

Wspomniane dane przedstawiają koszty produkcji, obliczone przeciętnie na 1 ha ziemi użytkowanej dla gospodarstw rolnych od 2-50 ha. Przytaczamy tu liczby za dwa okresy: za r. 1928/29 oraz za rok 1934/35, przyczem wybieramy najbardziej charakterystyczne pozycje. Tak więc wysokość kosztów, związanych z amortyzacją budynków wynosiła w wymienionych latach liczba pierwsza dotyczy roku 1928/29, druga — 1934/35): 24,34 zł. i 16,58 zł., amortyzacja inwentarza martwego pochłaniała 17,75 zł. i 10,62 zł., wydatki na zakupno nawozów przedstawiały się 26,28 zł. i 3,66 zł., rozchody, związane z naprawą budynków, wyraziły się cyframi 8,07 zł. i 3,08 zł. Na podatki wydano 11,56 zł. i 8,42 zł., na ubezpieczenia 3,62 zł. i 1,89 zł., na najem pracy 26,44 zł. i 3,44 zł.

Przyglądając się cyfrom powyższym łatwo można stwierdzić, że wydatki na dokupno nawozów, na naprawę budynków, na najem pracy spadły niezwykle gwałtownie. Natomiast niewielkim uległy zmianom wydatki na amortyzację budynków i inwentarza martwego, na podatki oraz ubezpieczenia.

Zjawisko powyższe jest wysoce niepomysłne. Widzieliśmy, że nakłady, które konieczne są dla normalnej działalności warsztatów rolnych, musiały ulec ograniczeniom. Fakt ten odbija się bezpośrednio na poziomie gospodarstwa w sposób niekorzystny, powoduje bowiem powrót do pierwotnej formy gospodarowania. Jest to tem bardziej niebezpieczne, że poziom u-

prawy rolnej w Polsce pozostawiał i przed kryzysem dużo do życzenia. Zamiast więc ulepszenia gleby, podnoszenia jej sprawności i wydajności, zamieniania nieużytków na użytki, musimy ograniczać wydatki, które są nieodzowne przy spełnianiu tych zamierzeń.

Na podkreślenie w kosztach produkcji zasługuje pozycja najmu pracy. Wydatki z nią związane w roku 1934/35 w porównaniu z rokiem 1928/29 uległy zmniejszeniu o 69%. Na objaw ten wpłynęły dwie przyczyny: spadek poziomu płac robotników rolnych oraz ograniczenie pracy najemnej. Jeśli chodzi o zarobki robotników, to w roku 1928 robotnik dniówkowy (według Mał. Rocznika Statystycznego) zarabiał w sezonie letnim 5,0 złotych, a w r. 1933 — 2,50 zł. Płace więc robotników rolnych skurczyły się bardzo poważnie.

Lecz zmniejszenie się wydatków na najem pracy uderza bardzo silnie w możliwość zatrudnienia rąk roboczych na wsi. Nie zapominajmy, że mamy w Polsce około 1.200 tys. gospodarstw karłowatych. Gospodarstwa te oczywiście nie są w stanie wyżywić swoich członków ro-

dziny bez zarobków ubocznych. Pamiętać również należy, że mamy duży przyrost ludności w Polsce.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że zatrudnienie robotników rolnych w gospodarstwach nie rozwiązuje kwestji bezrobocia wiejskiego. Jednakże zatrudnienie to w znacznym stopniu ułatwia egzystencję bezrobotnej i półbezrobotnej ludności wiejskiej.

Kilka powyższych uwag świadczy, że spadek kosztów produkcji oznacza dalsze pogłębianie się niedorozwoju konsumpcji w Polsce. To też na tem większe podkreślenie zasługuje fakt, że niektóre pozycje w kosztach wytwórczości wykazują ogromną sztywność. Dotyczy to, jak już (wyżej) wspomniiano, opłat różnego rodzaju i podatków, ubezpieczeń itp. Nie należy chyba doprowadzić, że ulżenie rolnikom w rozchodach związanych ze wzmiankowanymi pozycjami sztywnymi, jest konieczne podniesienie poziomu zdolności nabywczej wsi, by umożliwić warszatom rolnym przesunięcie gotówki na te odcinki gospodarki, których utrzymanie jest niezbędne dla korzystniejszych warunków produkcji.

## Fala śnieżyce i silnych mrozów nad Polską

W dniach ostatnich przesunęła się nad Polską fala silnych mrozów oraz śnieżyce. Najsilniejsze mrozy przeszły nad województwami Kresów Wschodnich i w górach, gdzie notowano do 21 stopni mrozu. Na obszarze reszty kraju mrozy dochodziły do 13 stopni.

Z falą mrozów przeszła równocześnie nad Polską fala śnieżyce i

silnych wichur, które znacznie potęgowały zimno. Na Kresach Wschodnich i w Małopolsce Wschodniej śnieżyce były tak wielkie, że spowodowały przerwy w komunikacjach autobusowych, zaś ruch kolejowy odbywał się ze znacznymi trudnościami.

Obecnie fala mrozów mija, a na Pomorzu jest odwilż.

## Niedobór budżetowy w styczniu

Według zestawień budżetowych niedobór budżetowy skarbu państwa za miesiąc styczeń rb. wynosi 9 i pół miljonów złotych. Za okres 10 miesięcy bież. roku budżetowego, to jest od 1 kwietnia 1935 do 31 stycznia br., niedobór budżetowy ogółem wyniósł 240 i pół miljonów złotych.

Niedobory budżetowe w miesiącach poprzednich wynosiły: w grudniu ub. r. — 11,5 mil. zł., w listopadzie — 28,1. Spadek niedoborów budżetowych wskazuje na znaczną poprawę w sytuacji skarbowej. W ministerstwie skarbu spodziewają się, że następne miesiące przyniosą całkowitą równowagę dochodów i wydatków skarbu państwa.

## Rozwiązanie partji politycznych na Litwie

Według doniesień agencji Havasa na mocy ustawy o stowarzyszeniach litewski minister spraw wewnętrznych rozwiązał następujące ugrupowania polityczne: partja chrześcijańska - demokratyczna, partja socjal - demokratyczna, ludowy związek chłopski, zwią-

zek młodzieży i związek rolników. Działalność większości wymienionych partji była zawieszona jeszcze 6 grudnia ub. roku. Pozostała się zatem tylko jedna partja polityczna przazadowa, coś w rodzaju naszego b. BBWR

## Projekt obniżenia Kapitału zakładowego Banku Polskiego

Kapitał zakładowy naszej instytucji emisyjnej Banku Polskiego wynosi obecnie 150 milionów złotych. Rada Banku Polskiego na najbliższym swem posiedzeniu ma podobno wystąpić z projektem zniesienia kapitału zakładowego do wysokości 100 mil. zł. czyli o 50 mil. zł. Ma się to odbyć w ten sposób, że Bank Polski miałby przejąć od skarbu państwa II-gą emisję akcji wartości nominalnej 50 mil. zł., a faktycznej 75 mil. zł.

W razie dojścia do skutku tej tranzakcji, skarb państwa zmniejszyłby swe zadłużenie w Banku Polskim o 75 milionów zł.

## I Belgja przedłuża służbę wojskowa

Pod przewodnictwem premiera van Zeelanda odbyło się posiedzenie belgijskiej rady ministrów. Minister wojny Deveze przedstawił projekt o przedłużeniu czasu służby wojskowej, który został przez Radę przyjęty. Projekt ten w przyszłym tygodniu wniesiony będzie do parlamentu.

## 8 miliardów złotych na zbrojenia angielskie

Rząd angielski uchwalił ostatnio przeprowadzenie czteroletniego planu zbrojeń. Koszta tego planu zbrojeniowego wyniosć mają 300 milionów funtów szterlingów czyli około 8 miliardów złotych.

W pierwszych dwóch latach zbrojenia mają być finansowane bonami skarbowymi, w drugiej połowie ma być rozpisana specjalna pożyczka wewnętrzna na zbrojenia.

Dyskusja w izbie gmin nad rządowym programem zbrojeń rozpocznie się prawdopodobnie w połowie marca roku bież.

## Bronsztajn-Trocki umierający

Wedle doniesień pism francuskich, przebywający na wygnaniu poza granicami Rosji sowieckiej, b. dyktator sowiecki Bronsztajn-Trocki jest umierający.

## Pogłoski o przyjeździe Göringa do Polski

Z kół oficjalnych rozeszły się pogłoski, że w niedługim czasie przybędzie na polowanie do Polski premier pruski Göring.

# Szkoła, życie, sumienie

Problem przystosowania szkoły do wymagań życia jest jednym z największych. Musimy przytem zaznaczyć, że tragizm dzisiejszego systemu nauczania polega na tem, iż naogół nasze szkoły ignorują wychowanie charakteru, opartego o pierwiastek religijny, bez którego człowiek nawet po najdłuższej tresurze szkolnej, nie może nawiązać uczciwego kontaktu z życiem.

Nasi zwolennicy „wychowania państwowego“ w szkole z pominięciem zasad religijnych mniemają, że można poprzestać a nauczaniu, t. j. tresurze mózgu... Zapominają, że najpierw trzeba uczyć czegoś innego, mianowicie wychować się woli, biorącej pobudki działania z moralnej odpowiedzialności wobec Boga.

Szkoła, aby mogła sprostać zadaniom życia, musi uzupełniać rodzinę. Musi być wprowadzone w życie hasło: „Nie tylko oświecać umysł, ale i naprawiać serce i wolę“. Szkoła, aby spełnić swe zadanie twórcze, ma człowieka nie tylko szpikować wiadomościami, ale powinna przede wszystkim ugruntować jego charakter, aby wobec doświadczenia życiowego nauka szkolna nie okazała się świecą w rękach podczas burzy.

Prawdziwy nauczyciel, to nie tylko człowiek wiedzy, ale i człowiek religijny, człowiek charakteru i poczucia moralnego.

Ale na szczęście w świadomości naszego ogółu, zwłaszcza w dobie obecnej po nieudanych eksperymentach „wychowania państwowego“, lekceważącego religijną stronę zagadnienia, zachodzi zmiana. Ludzie w Polsce zadają sobie coraz częściej pytanie: Dlaczego mimo ciągłego postępu w naukach, nie widać wokoło ani więcej uczciwości, ani więcej zacnych i uczciwych charakterów? Dlaczego?

I nowe hasło już na szczęście coraz więcej daje się słyszeć: Unikać wiedzy, która tylko poucza a nie ożywia! Związek życia ze szkołą, związek wykształcenia z sumieniem musi być określony na nowo i dla obu stron korzystnie.

„Wychowanie państwowe“ wprowadzone przez panów Jędrzejewiczów, zdało swój egzamin wykazując zgubne skutki jakie poczyniło w „moralu“ narodu. Wszystkie reformy szkolne wprowadzone przez obu braci, usuwanie nauki religji ze szkół, zamknięcie dostępu do

oświaty najszerzymi warstwom młodzieży ze wsi, wciągnięcie nauczycielstwa powszechnego do prac politycznych — to wszystko musi

zniknąć, chcąc, by dalszy upadek oświaty i paczenia sumień nie robiło dalszych spustoszeń w naszym społeczeństwie.

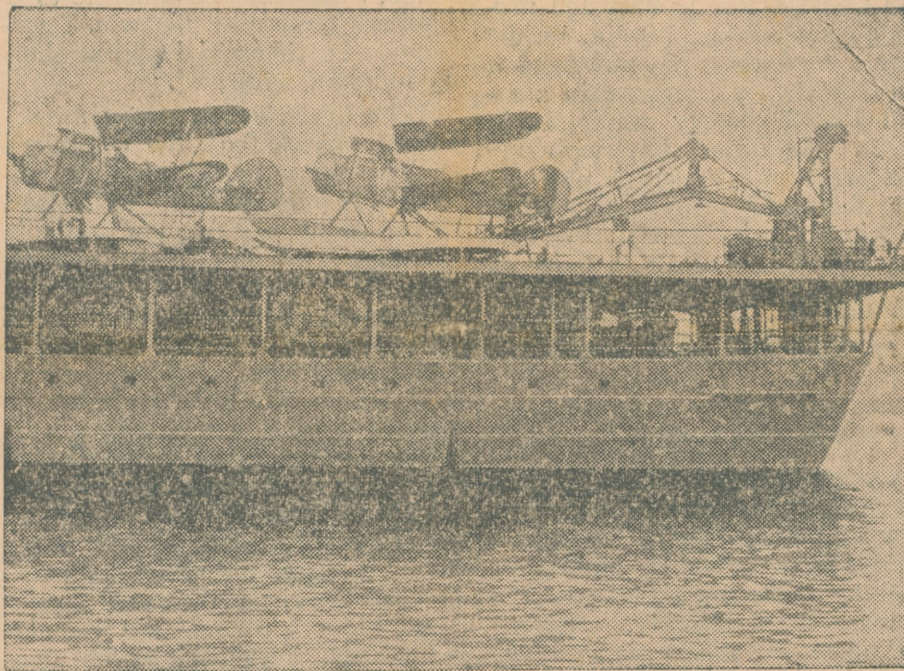
## Kwiatek przy łachmanach

Ministerstwo Komunikacji przygotowało plan robót drogowych na najbliższe lata. Między innymi postanowiono w ciągu 2 lat uporządkować szosy, prowadzące z Warszawy do Krakowa, Katowic, Łodzi, Poznania i Wilna w ten sposób, iż obecna nawierzchnia szutrowa ma być zamieniona na gładką, tj. zastąpiona przez nawierzchnię asfaltową, betonową i kostkową. Będą to więc szosy gładkie, „reprezentacyjne“, nadające się do szybkiej jazdy samochodami.

Nie mielibyśmy nie przeciwko temu, gdybyśmy byli krajem zamogłym i gdyby nas było stać na drogi wyasfaltowane i wybetonowane. Czyż jest jednak sens pakować olbrzymie sumy w „reprezentacyjne“ szosy wyasfaltowane wtedy, gdy równocześnie reszta dróg państwowych niszczeje wskutek te-

go, iż niema pieniędzy na najkonieczniejsze naprawy? Obliczono, że wyasfaltowanie 1 kilometra szosy kosztuje 170 tysięcy zł. Czyż nie lepiej użyć tych pieniędzy na doprowadzenie istniejących dróg do stanu możliwego i na budowanie nowych?

Czasby już zerwać z dotychczasową „radosną twórczością“! Na niewiele się przyda, jeżeli wybuduje się gdzieś paradny „reprezentacyjny“ pałac urzędowy, a obok niego mieścić się będą walące się nędzne rudery i na niewiele się przyda wybudowanie paruset kilometrów wyasfaltowanej „reprezentacyjnej“ szosy dla błyszczących samochodów, jeżeli na innych szosach będą zwykłe furmańki zapadały się w dziurach po osie. Prześtańmy wreszcie przypinać kwiatki do łachmanów!



Krażownik ba za lotniczą.

Szwedzki okręt wojenny „Gotland“ został przebudowany w ten sposób, że może ze sobą zabierać samoloty.

## Wniosek o zniesienie uboju rytualnego wywołał wśród żydów niepokój

Jak to już podawaliśmy w czasie piątkowego posiedzenia sejmiku

posłanka Prystorowa złożyła do łaski marszałkowskiej wniosek o skasowanie na terenie Rzeczypospolitej uboju rytualnego.

Rzecz oczywista fakt ten wywołał burzliwą i namiętą akcję ze

strony różnych organizacy społeczństwa żydowskiego.

Cała prasa żydowska protestuje przeciwko temu wnioskowi, uważając, iż godzi on w zasady religji mojżeszowej.

Również sprawą tą zajął się związek rabinów Rzpltej Polskiej. Do Warszawy zwołano na narady prezydium tego związku, przy czem uchwalono rezolucję, w której m. in. podkreśla się, że ogłuszanie zwierząt przed wytoczeniem krwi uczyniłoby mięso w ten sposób bitych zwierząt trefnem i nie nadającym się do użytku dla ludności żydowskiej. Dlatego też protestuje przeciw uchwaleniu projektu ustawy o skasowaniu uboju rytualnego. Poza to, jak twierdzi rezolucja zjazdu rabinów, atak na ubój rytualny ma wyraźne podłoże antysemityczne i jest jednym z ogniw w szeregu akcji, podjętych ostatnio przeciwko uprawnieniom ludności żydowskiej w Polsce.

Poza rezolucją ma być wystana jeszcze odezwa, nawołująca wszystkich żydów do powstrzymania się na znak protestu od spożywania mięsa, w przeciągu jednego miesiąca. Projekty te znajdują jaknajgorętsze poparcie wszystkich sfer żydowskich w kraju.

Inne organizacje, a wśród nich „Agudas Israel“ również wyrażają zdanie, że ubój rytualny jest jedną z podstaw religji i wprowadzenie ogłuszania jest akcją skierowaną przeciwko religji żydowskiej, która w konsekwencji pozbawiłaby kilkumiljonową ludność żydowską w Polsce konsumpcji mięsa.

## Tragiczny pożar w mroźną noc

We wsi Parzniewierki powiatu piotrowskiego w zagrodzie rolnika Juliana Żarskiego wybuchł w nocy z niedzieli na poniedziałek pożar. Ponieważ zagroda Żarskich znajdowała się na skraju wsi, pożar zauważono późno i zanim wieśniacy pośpieszyli z pomocą, ogień strawił już zabudowania.

W zgliszczach znaleziono zwęglone zwłoki 22-letniej żony Żarskiego, Reginy, jego 4-letniej córki i półrocznego synka. Żarski w czasie pożaru, który wybuchł wskutek zaprószenia ognia, był nieobecny w domu.

## Rozpowszechniajcie

„Gazetę Grudziądzką“

## Bunt Arabów przeciwko francuzom

W dniach ostatnich doszło w Syrii do krwawych rozruchów tamtejszej ludności przeciwko władzom francuskim. W wielu miastach doszło do krwawych starć między ludnością i oddziałami policji i wojska, przy czem po stronie ludności padło wielu zabitych i rannych.

Ludność arabska wysłała delegację do Wysokiego Komisarza Francji de Mastala przedkładając następujące żądanie: 1) odwołanie rozwiązania partji nacjonalistycznej; 2) amnestja dla wszystkich skazanych w ostatnich rozruchach z przywódcą nacjonalistów Fakhri Bey Baroudim na czele; 3) przywrócenie konstytucji, która została opracowana przez syryjskie Zgromadzenie Narodowe; 4) zniesienie mandatów; 5) opuszczenie

terytorjum syryjskiego przez wojska francuskie; 6) proklamowanie „Unji syryjskiej“.

Żądania te zostały przez Wysokiego Komisarza kategorycznie odrzucone. Komisarz oświadczył delegacji, że nie przystąpi do żadnych rozmów z przywódcami partji syryjskich dopóki w całym kraju nie zapanuje spokój.

Rozruchy i demonstracje wciąż się powtarzają. Strajk generalny w Syrii nie słabnie. Największe rozmiary przybrały rozruchy w Homs, gdzie Arabowie na ulicach napadają na idących samotnie oficerów. W Damaszku urządzili Arabowie demonstrację uliczną, podczas której zrabowano wiele sklepów francuskich i wogóle niearabskich.

## Plan parcelacyjny na 1937 r.

Rada Ministrów uchwaliła następujący plan parcelacyjny na r. 1937:

1) Grunta państwowe i Państwowe go Banku Rolnego: 1.100 ha w wojew. warszawskim, 600 ha w wojew. łódzkim, 1.000 ha w wojew. kieleckim, 6.300 ha w wojew. lubelskim, 1.200 ha w wojew. białostockim, 700 ha w woj. wileńskim, 500 ha w wojew. nowogródzkim, 1.500 ha w wojew. poleskim, 7.800 ha w wojew. wołyńskim, 5.900 ha w wojew. poznańskim, 3.400 ha w wojew. pomorskim.

2) Grunta prywatne: wojew. warszawskie — 11.000 ha, łódzkie — 9.000 ha, kieleckie — 6.000 ha, lubelskie — 11.500 ha, białostockie — 5.000 ha, wileń-

skie — 7.000 ha, nowogródzkie — 7.000 ha, poleskie — 4.000 ha, wołyńskie — 8.000 ha, stanisławowskie — 2.000 ha, lwowskie — 7.000 ha, krakowskie — 2.500 ha, poznańskie — 20.000 ha, pomorskie — 12.000 ha.

Ustalony plan parcelacyjny na rok 1936 dla gruntów prywatnych w wysokości 80.000 ha został wykonany tylko na obszarze 47.168 ha, wobec czego zaszła konieczność poddania 32.832 ha przymusowemu wykupowi w wojew. warszawskim — 2.944, łódzkim — 1.039, lubelskim — 1.222, wileńskim — 225, nowogródzkim — 790, wołyńskim — 2.429, tarnopolskim — 3.960, lwowskim — 4.295, poznańskim — 8.210 i pomorskim — 7.684.

## Prosimy niechcą płacić

Jak już donosiliśmy, rząd polski ogłosił komunikat, w którym zapowiedział zamknięcie niemieckiego ruchu tranzytowego przez Pomorze do czasu zapłacenia zaległych około 100 milionów złotych. Ruch tranzytowy ma być wstrzymany z dniem 7-go bm. o godzinie 12-ej w nocy.

W międzyczasie toczyły się rokowania polsko-niemieckie o spłatę zaległości. Niemcy proponowali spłatę nie gotówką lecz towarami, co dla Polski jest propozycją nie do przyjęcia, bo zahamowałyby ona zupełnie wywóz polski do Niemiec, ustalony w polsko-niemieckim układzie handlowym na zasadzie t. zw. clearingu to znaczy wyrównania wwozu i wywozu na podstawie ustalonych dla obu stron kontyngentów i przy pomocy wyrównywania zapłaty przez specjalne biuro clearingowe.

Przeciwko spłacie należności niemieckich towarami zaprotestowały polskie organizacje gospodarcze i prasa. Najwidoczniej rokowania nie dały wyników, bo oto w środę późnym wieczorem ogłoszono w Berlinie komunikat urzędowy, zapowiadający wprowadzenie z dniem 7 bm. o godz. 0,01 zmiany w komunikacji kolejowej osobowej i towarowej między Rzeszą i Prusami Wschodnimi, w związku z zapowiedzią Polski zastosowania ogra-

niczeń w komunikacji tranzytowej na terytorjum Polski. Zarządzenie niemieckie przewiduje m. innymi wstrzymanie przewozu różnych surowców i towarów. Równocześnie zapowiedziane zostało podjęcie z dniem 8 bm. komunikacji morskiej między Prusami Wschodnimi a Rzeszą zapomocą pospiesznego motorowca „Preussen“, który odbywać będzie drogę tam i spowrotem 3 razy dziennie.

Widać więc, że Niemcy kpią sobie prosto z Polski.

Najpierw narobili długów. Zamiast postarać się o spłacenie tych długów, dyktują takie warunki, że Polska nie może się na nie zgodzić.

A w rezultacie — rezygnują z komunikacji tranzytowej.

## Pan Car zwraca uwagę p. min. Poniatońskiemu

Jak to już pisaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety, na skutek doniesienia złożonego przez referenta prasowego dyrekcji lasów państwowych p. Karzeńskiego minister rolnictwa Poniatoński wystosował list do przewodniczącego Komisji budżetowej sejmu posła Byrki z prośbą, by spowodował, by poseł Kozicki, który w prywatnej rozmowie z posłem Kamińskim ostro krytykował gospodarke lasów państwowych, zechciał wyjaśnić na jakiej podstawie opiera te swoje oskarżenia.

Na następnym posiedzeniu komisji budżetowej poseł Kozicki wyjaśnił, że oskarżenia swoje opiera na sprawozdaniach Najwyższej Izby Kontroli Państwa zastrzegł się również przeciwko donosom robionym z treści prywatnych rozmów i sprawa została zakończona.

Okazało się jednak, że z okazji tej sprawy wystosował również do ministra Poniatońskiego list i marszałek sejmu Car. W liście tym p. Car zwraca uwagę p. ministrowi Poniatońskiemu na niewłaściwość donosicielstwa przez urzędnika ministerstwa rolnictwa, posłyszanych w sejmie rozmów, oraz na to że skierowanie przez min. Ponia-

## Majątki polskie przechodzą w ręce żydów

Ostatnio, wskutek licytacji zarządzonych przez Towarzystwo Kredytowe Ziemięskie w Warszawie, w powiecie rypińskim woj. warszawskiego zostało sprzedanych 6 majątków, a mianowicie: Dobry, Dąbrówka, Kikół, Raczynek, Rędziki i Starorypin. Nabywcą tych majątków jest jeden z najbogatszych żydów w Polsce p. Szereszewski.

Złe się zatem dzieje, że taka stara instytucja bankowa, jaka jest Tow. Kredytowe Ziemięskie w Warszawie dopuszcza do tego, by ziemia polska przechodziła w ręce żydowskie.



RENE JOANNE.

18) Adaptacja Katola Forda.

Dla nabrania wysokości samolot musiał zatoczyć dość duże koło, co spowodowało go na południowy zachód. Teraz zaczął lecieć na północ.

W tej samej chwili Bob zaczął na nowo rzucać się, wyć i jęczeć. Tym razem Hyczewski nie wybuchnął już złością. Nachylił się nad psem i zaczął mu się badać czoło przysłaniając. Ale zwierzę nie po-

zwdliło się dotknąć i bronilo się za jadle.

Z otwartym pyskiem i zębami w pogotowiu, Bob zdawał się nie poznawać swego pana.

— No, wiecie państwo! To nie slychane!... zauważył Hyczewski. Im bardziej oddalam się od brzegu, tem bardziej mój pies szaleje. Fakt ten prawdopodobnie napawałby rozkoszą tych wszystkich, którzy twierdzą, że psy bardziej od ludzi są czule na różne zjawiska natury psychicznej... Bob musiał chyba zwięszyć sławetny okręt-widmo!...

Te ostatnie słowa wyrzekł Stani ze śmiechem. Nie omieszkał jednak odpędzić tej niepotrzebnej myśli tradycyjnym wzruszeniem ramion. Nie chcąc także poddawać się sugestji, wziął do ręki lornetkę i zaczął znów skrupulatnie badać widnokrąg.

## Komu szkodziły „Strzępy”?

**Dokumentalna książka generała Sławoja Składkowskiego wycofana z obiegu**

Książka gen. Składkowskiego p. t. „Strzępy meldunków“, która nabrała ogromnego rozgłosu nie tylko w kraju, ale i zagranicą, znikła z witryn księgarni w Warszawie. Książki tej dziś już nigdzie dostać nie można. Została przed trzema dniami nagle wykupiona we wszystkich księgarniach. Pogłoski, jakoby uległa konfiskacie, nie polegają na prawdzie.

Jak zdołaliśmy stwierdzić wykupiono książkę również w innych miastach. W Poznaniu żadna z księgarni już jej nie posiada. W Toruniu ukazały się w pismach ogłoszenia z propozycją nadpłacenia za egzemplarz poważnej sumy.

Cóż takiego te „strzępy“ zawierały, że tak pospiesznie wycofano je do niebytu i niepamięci.

Gen. Składkowski zaznacza w krótkiej przedmowie, że nie wszystko, co słyszał, mógł ujawnić.

## 10 ofiar zderzenia się samolot.

W czwartek popołudniu wydarzyła się w Monachjum w Niemczech straszna katastrofa samolotowa. Oto w czasie lotów ćwiczebnych dwóch samolotów sportowych. Samoloty te zderzyły się w powietrzu. Lotnikom na szczęście nie się nie stało, gdyż zdażyli wyskoczyć z samolotów i szczęśliwie wylądować przy pomocy spadochronów.

Jeden z samolotów natomiast spadł w ożywionym punkcie miasta wbił się w bruk uliczny i stanął w płomieniach. Samolot zniszczył instalację tramwajową tak, iż trzeba było na parę godzin przerwać komunikację w całej dzielnicy. Samolot spadając zgniótł na śmierć 2 przechodniów, a 8 ranil, 4-ech z nich ciężko.

Drugi samolot spadł na przedmieściu Schwabing, uległ zupełnemu zniszczeniu, ale żadnych ofiar upadek jego za sobą nie pociągnął.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 12-go lutego 1936 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszonica	19.25—19.75	18.00—18.25	18.00—18.25	18.25—18.50
Zyto	12.00—12.25	12.00—12.25	12.50—12.85	12.40—12.60
Jęczmień	13.25—13.50	13.00—13.50	13.25—13.50	13.25—13.75
Jęczmień brow.	15.00—15.50	14.25—15.00	15.00—15.75	14.50—15.25
Owies	13.25—13.50	14.00—14.25	13.75—14.00	13.75—14.00
Mąka pszen. 65%	27.00—28.00	27.25—27.75	—	—
Mąka żytnia 65%	19.00—19.50	17.25—17.75	19.75—20.00	16.50—17.50
Otręby pszenne	10.50—11.00	10.25—11.00	9.75—10.00	10.50—11.75
Otręby żytnie	8.75—9.25	9.50—10.00	9.75—10.00	10.00—10.50
Rzepak	41.50—42.50	41.00—42.00	39.50—40.50	39.00—41.00
Groch polny	18.00—19.00	25.00—26.00	25.00—27.00	21.00—25.00
Kuchy rzepak.	13.50—14.00	14.25—14.50	14.00—14.50	14.00—14.50
Kuchy lniane	15.50—16.00	16.50—17.00	16.25—16.75	16.50—17.00
Ziemniaki jad.	—	3.75—4.50	4.50—4.70	4.00—4.50
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	2.40—2.75	—	—
Słoma prasow.	—	3.00—3.25	—	—
Siano luźne	—	5.75—6.25	—	—
Siano prasow.	—	6.25—6.75	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 35.82; Praga 29.40; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11.52

Wartość dolara: 5.31. — Wartość gramu złota: 5.92

Po krótkiej chwili lornetka wysliznęła mu się z rąk i, jakby doznał szalonego zawrotu głowy, Stani poczuł, że wszystko dookoła niego wiruje. Wielkim wysiłkiem woli wyprostował się i spojrzął na psa.

Bob przestał już skomleć i warczeć. Skulił się w kłębek pod ławką i zdawał się w tej pozycji oczekiwać śmierci.

Stani nie czuł w sobie dość siły, by przemówić do biednego psiaka. Zimny pot spływał mu po twarzy, ręce drżały, jak podczas ciężkiej choroby.

Gwałtownie poderwał aparat w górę i po chwili okrzyk zdumienia wyrwał się z jego ust.

Tam, od wschodu, pojawiła się na morzu czarna plama, która z sekundy na sekundę rosła i potęgzała, zamieniając się wreszcie w okręt, w parowiec o trzech wysokich kominach.

Przypomniawszy sobie wczorajszą rozmowę, Stani zwiększył szybkość tak wydatnie, że po upływie kilku chwil dzieliła go od okrętu zaledwie odległość kilkuset metrów.

Spostrzegł, że najmniejszy nawet dym nie ulatnia się z żadnego kominu tajemniczego parowca.

Wydawało się, jakby płynął bez steru, zdany na łaskę fal. Czyżby i on napotkał w czasie swej wędrówki okręt-widmo?

Pragnąc za wszelką cenę zbadać tajemnicę, lotnik skierował się wprost na okręt, ale jakby pod uderzeniem potężnej pięści, skronie poczęły mu gwałtownie pulsować i fala krwi nabiegła do twarzy.

Przewyciężając ostry ból, za cenę bohaterckiego wysiłku zdołał utrzymać drażek sterowy.

Silny podmuch orzeźwił go. Zastanawiał się przez chwilę, czy jeszcze żyje i czy nie ulega przypadkiem halucynacji.

Ale nie; parowiec rzeczywiście znajdował się pod nim, nieco na prawo, a trzy martwe kominy odeinały się ponuro na tle pokładu. Z tyłu zwieszała się przez burtę olbrzymia czarna flaga, zanurzając się prawie w wodzie.

Czarna flaga!... Przecież wiastociel „Św. Ludwika“ widział również czarną flagę!... „Czarna flaga“, były to ostatnie słowa, jakie zdołał napisać przed śmiercią.

A więc ten parowiec, płynący cicho i spokojnie po łagodnym morzu, to był okręt — widmo!..

„Ciężar dalszy nastąpi!“

## Rozkładanie na raty i umarzanie kosztów sądowych

Z dniem 6 bm. weszło w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości o umarzaniu, rozkładaniu na raty i odroczeniu zaległych w postępowaniu cywilnym kosztów sądowych, należnych skarbowi Państwa.

Za zaległe koszty rozporządzenie uznaje ustalono prawomocnie koszty sądowe w postępowaniu cywilnym, których dłużnik nie uiścił.

Rozporządzenie postanawia, że jeżeli natychmiastowe ściąganie zaległych kosztów sądowych groziłoby dłużnikowi zbyt ciężkimi skutkami, zapłata ich może być rozłożona na raty, lub odroczone na okres nie dłuższy niż dwa lata. Okres spłaty ratami może być przedłużony do czterech lat, jeżeli koszty sądowe będą zabezpieczone na nieruchomości i będzie należycie wykazane, że spłata nie może nastąpić w okresie krótszym. Niezapłacenie którejkolwiek raty w przepisany termin powoduje natychmiastową wymagalność pozostałej części kosztów sądowych.

Zaległe koszty sądowe mogą być umorzone w części lub w całości, jeżeli dłużnik na podstawie zaświadczenia władzy publicznej o jego stanie rodzinnym, majątkowym i dochodach wykazze, że nie jest w stanie zapłacić kosztów sądowych, a egzekucja z posiadanych majątku i dochodu pozbawiłaby go środków, niezbędnych do najskromniejszego utrzymania jego i jego rodziny. Zaległe koszty sądowe mogą być umorzone także z urzędu, jeżeli od dnia ich wymagalności upłynęło więcej niż dwa lata, a egzekucja byłaby bezskuteczna, lub jej wszczęcie okazałoby się niemożliwe, lub zupełnie bezcelowe wobec stwierdzenia, że suma uzyskana z ewentualnej egzekucji, nie pokryłaby nawet części zaległych kosztów sądowych.

O rozłożeniu na raty i odroczeniu zapłaty rozstrzyga według swego uznania kierownik sądu pierwszej instancji. O umorzeniu kosztów sądowych rozstrzygają: prezes sądu apelacyjnego — jeśli zaległość nie przewyższa 500 zł, i minister sprawiedliwości — jeżeli zaległość przewyższa tę sumę.



Siedem kominiarzy razem.

Mr. A. Perarce w Londynie ze swymi 6 synami, którzy wszyscy również są kominiarzami, w drodze do pracy.

## Ujęcie bandytów z kolektury Langera

W tych dniach wpadli w ręce policji zuchwali bandyci, którzy w dniu 7-go stycznia dokonali napadu rabunkowego na kolekturę Langera na Pradze w Warszawie.

W jednym z kin praskich wywia-

downca zwrócił uwagę na pijanego mężczyznę, siedzącego w towarzystwie kobiety i przeprowadził go do kancelarii kina, gdzie dokonał rewizji. Przy nieznanym znaleziono rewolwer bez pozwolenia, wobec czego zabrano go do komisariatu, gdzie stwierdzono, że jest to 10 letni Leonard Bogdański, bezrobotny.

Kasjerka napadniętej kolektury, Ostrogórska, poznała w nim tego uczestnika napadu, który wiązał ją sznurkiem i łańcuszkami. Bogdański wydał swoich współników, 19-letniego Romana Kaszubę, bezrobotnego, oraz Zygmunta Salwę, lakiernika.

Kaszuba rabował pieniądze z kasy, zaś Salwa stał przed kantonem i wywiesił tabliczkę z napisem „Zamknięto”. Po napadzie rozbiegli się i po kilku godzinach spotkali się na cmentarzu bródnowskim, gdzie podzieleni się łupem. Przez kilka dni bawili się, włócząc się po restauracjach i kawiarniach.

W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Bogdańskiego kradzione przedmioty, oraz cały arsenał broni i narzędzi złodziejskich.

## Burza śnieżna straciła samolot

Donoszą z Moskwy, że dnia 2-go lutego na Sachalinie wskutek burzy śnieżnej spadł samolot sowiecki. Ponieśli śmierć: pilot, 3 pasażerowie i 2 robotnicy, którzy w czasie burzy usiłowali przyjąć z pomocą ofiarom katastrofy.

## Hauptmann będzie stracony

Z Waszyngtonu donoszą, że sekretarz stanu w departamencie sprawiedliwości, Cummings, odrzucił prośbę stanu New Jersey, który domagał się wszczęcia nowego dochodzenia przez władze federalne w sprawie Hauptmanna.

Cummings uważa, iż nie zaszły żadne nowe fakty, które usprawie-

władz wojskowych. Współpracują z nimi zaufani wyżsi działacze komunistyczni i kontrolują komunikację kolejową z Rosją europejską. W Cziata są w toku prace około utworzenia na miejscu głównej kwatery wojskowej.

W Charbinie, wobec stale powtarzających się pogłoszek o nowych zajęciach na granicy sowiecko-mandżurskiej, daje się zauważyć wzrastający niepokój; władze przystąpiły do szkolenia w akcji przeciwlotniczej i przeciwgazowej około 3000 mężczyzn z pośród ludności.

W związku z sytuacją na pograniczu mongolsko-mandżurskim dowództwo wojsk japońskich w Mandżurji postanowiło wysłać oddziały wojska w kierunku Mongolji Zewnętrznej. Ta niezwykle ważna decyzja pozostaje w ścisłym związku z przygotowaniem wojskowymi po tamtej stronie granicy mongolskiej oraz z licznymi incydentami granicznymi. W tych warunkach Japonja nie mogła pozostać nadal obojętna.

Według doniesień z Pekinu 5000 wojsk mongolskich i mandżurskich jest gotowych do wkroczenia do prowincji Suiyan. Są to wojska, które w ubiegłym roku obsadziły 6 okręgów administracyjnych, które weszły później w skład autonomiznej prowincji Czahar. W kołach chińskich twierdzą, że gubernator prowincji Suiyan, gen. Futso-jo będzie usiłował przeszkodzić ofensywie sprzymierzeńców Japonji. Sytuacja jest uważana za b. poważną.

## Holandia buduje

2 łodzie podwodne dla Polski

Prasa holenderska donosi, iż stocznie w Holandji uzyskały zamówienie na budowę 2 łodzi podwodnych dla Polski.

W związku z tem zamówieniem prasa holenderska omawia znaczenie polskiej marynarki wojennej na morzu Bałtyckim. „Allgemeen Handelsblad” pisze, iż polska marynarka wojenna nie odgrwva jeszcze tej roli na Bałtyku, jaka przynależy Polsce z racji jej potęgi lądowej.

Morskie siły zbrojne Polski rozrastają się jednak i z biegiem czasu stacjonowana w Gdyni flota polska może stać się czynnikiem współdecydującym o układzie sił na morzu Bałtyckim.

## Smierć w nurtach rzeki

w czasie powrotu z zabawy

Dwaj mieszkańcy wsi Wygoda gm. Serok, pow. pułtuskiego (woj. warszawskie), 18-letni Tadeusz i 30-letni Roman bracia Adamscy, wracając z zabawy tanecznej, usiłowali przepłynąć się łódką przez Narew. W pewnym momencie płynące rzeką kry przewróciły łódkę i Adamscy wpadli w głęboki w tym miejscu skłębiony nurt, o pomocy nie było mowy. Obaj bracia utonęli. Zwłok nie wydobyto.

## Konferencja nad sprawami hodowli bydła i trzody chlewnej

W dniach 4—6 bm. odbyła się w ministerstwie rolnictwa w Warszawie konferencja w sprawach organizacji hodowli bydła i trzody chlewnej.

W konferencji wzięło udział około 120 osób, w tem inspektorzy hodowli wymienionych działów tak Izby Rolniczych, jak i związków hodowców, przewodniczący komisji hodowlanych Izby i związków oraz przedstawiciele nauki i doświadczalnictwa zootechnicznego.

Konferencja miała na celu omówienie szeregu zagadnień organizacyjnych związanych z wykonaniem ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec w zakresie hodowli zarówno zarodowej, jak masowej, w związku z ważnym znaczeniem produkcji zwierzęcej w ogólnej polityce rolniczej.

W toku konferencji omówiono między innymi zagadnienie organizacji i potrzeby hodowli zarodowej w zwią-

ku z pracą masową nad podniesieniem hodowli bydła i trzody chlewnej. Dalej zaś omówiono wykonanie ustawy w części dotyczącej nadzoru nad rozplodnikami oraz kontroli mleczności i propagandy żywienia w powiązaniu z mleczarstwem spółdzielczym. Omówiono również sprawę kontroli użyteczności trzody chlewnej, bekonowej i słoninowej na stacjach kontroli w St. Brześciu i Świsłoczy, jej organizację oraz współpracę w tym zakresie Izby rolniczych.

Programy pracy i stan obecny prac w terenie referowane były przez inspektorów poszczególnych Izby. Szczegółowo omówiono na konferencji zagadnienie obsługi weterynaryjnej rolnictwa, obsługi weterynaryjnej hodowli zarodowych, przedewszystkiem zwalczania gruźlicy i zakaźnego ronienia w związku z ustawą o nadzorze nad hodowlą.

## Pogłoski o wprowadzeniu demokratycznego ustroju w Sowietach

Jak donoszą korespondenci piśm zagranicznych przebywający w Moskwie, rząd sowiecki czyni podobno gorączkowe przygotowania do ogłoszenia w Sowietach nowej konstytucji, opartej na zasadach demokratyzmu.

Podobno powołany ma być do życia stały parlament, a wykazy będą tajne i prawo wyborcze przysługiwać będą wszystkim obywatelom sowieckim, nie zaś tylko członkom partji komunistycznej. Nowa ta konstytucja proklamowana ma być rzekomo już w lipcu roku bież.

Mówią dalej, że na czele Rosji sowieckiej stanie Prezydent, a komisarze ludowi otrzymają tytuły ministrów.

W kołach politycznych odnozą się do tych pogłosek bardzo sceptycznie. Przeważa opinia, że jest to manewr, mający jedynie na celu wytworzenie w Anglii oraz w innych krajach Europy lepszego nastroju dla Rosji sowieckiej w związku z podjętą przez Moskwę na wielką skalę próbą wejścia do koalicji angielsko-francuskiej.

# Wiadomości bieżące

**Sobota, 15 lutego 1936 r.**  
**Sobota:** Faustyna  
 Wschód słońca: 6.52; zachód 16.47  
**Niedziela:** Juljanny p. i m.  
 Wschód słońca: 6.50; zachód 16.49  
**Poniedziałek:** Flawiana b.  
 Wschód słońca: 6.48; zachód 16.51

— Przy zatruciu, wywołanem zepsutymi potrawami, jak również alkoholem, zastosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy.

**\* DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy „GOŚCIA ŚWIATECZNEGO”.

## Województwa centralne

### SKAZANIE ZŁODZIEJSKIEGO MAGAZYNIERA.

Przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie toczył się przez kilkanaście dni proces przeciwko magazynierowi I-go pułku lotniczego w Warszawie, sierż. Dudzie, oskarżonemu o systematyczną kradzież benzyny. Duda przetaczał poprosu beczki na sąsiednią posesję, a z tamtąd zupełnie jawnie wywoził towar samochodami i dostarczał go detalistom na mieście.

Duda skazany został na 3 lata więzienia. Pozostałych oskarżonych, głównie odbiorców kradzionej benzyny, skazał na mniejsze kary.

### SKAZANIE KOMORNIKA, KTÓRY UKRADŁ 40 TYS. ZŁOTYCH.

Przed sądem okręgowym w Warszawie stanął komornik Teofil Mieczyski, oskarżony o przywłaszczenie szeregu depozytów klientowskich i sum osiągniętych z egzekucji na sumę 40 tys. złotych.

Sąd okręgowy uznał winę Mieczyskiego za udowodnioną i skazał go na 3 lata więzienia.

## Małopolska.

### BISKUP ZAKAZAŁ ŚPIEWANIE HYMNU UKRAIŃSKIEGO W CERKWI.

Ordynariat apostolskiej administracji na Łemkowszczyźnie, biskup Maciejewski wydał zarządzenie, zakazujące śpiewania w cerkwi, w czasie nabożeństw, hymnu ukraińskiego: „Boże wielki jedyny, zbaw Ukrainę!” Zarządzenie uzasadnione jest tem, że cerkiew powinna trzymać się zdala od partyjnych walk.

„Gdyby znalazła się — czytamy w zarządzeniu — jakaś gromada, która wbrew temu zarządzeniu odważyła się śpiewać tę pieśń, ma się to uważać za niedozwoloną manifestację w świętym miejscu z wszystkimi konsekwencjami”.

### PROCESY O SAMOSADY NA PODHALU.

W listopadzie i grudniu 1935 r. miały miejsce na Podhalu liczne samosady, dokonywane przez ludność względem osób, podejrzanych o kradzież. Do samosadów tych pchnięta została ludność zdenerwowaniem, które powstało przez nader liczne wypadki kradzieży i podpoleń. W wyniku dochodzeń do odpowiedzialności karnej pociągnięto kilkudziesięciu ludzi.

Ze względów proceduralnych podzieleno oskarżonych na grupy. Ogółem w 15 grupach zasiadzie na ławie oskarżonych 67 osób. Wszystkie sprawy te rozpatrywać będzie sąd okręgowy w Nowym Sączu na specjalnej sesji wyjazdowej w Nowym Targu, w drugiej połowie lutego.

Samosady te wywołały duże poruszenie na Podhalu, to też odbyć się mające rozprawy budzą dużą sensację.

## SZCZAWNICKA MAGDALENA

usuwa nadmiar kwasu w żołądku.

## Kresy Wschodnie.

### KRADZIEŻ W CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

W cerkwi prawosławnej we wsi Huszcza, w pow. lubomskim wykryto kradzież 107 zł z szuflady szafy, w zakrystji, kilkudziesiąt złotych z puszek, pozłacanego kielicha i innych przedmiotów liturgicznych. Za sprawcą świętokradztwa wszczęto energiczne poszukiwania.

### POMOC DLA ZNISZCZONYCH POWIATÓW POLESIA.

Rząd przyznał doraźną pomoc ludności niektórych powiatów woj. poleskiego, szczególnie dotkniętych przez klęski elementarne. Postanowienie to powzięte przez komitet ekonomiczny ministrów jest wynikiem faktu, że przy spalaniu łąk na pastwiskach, co praktykowane jest na Polesiu, spłonęły wielkie ilości siana. Z drugiej natomiast strony ze względu na to, że zima bieżąca jest bez mrozów w bardzo wielu gminach rolnicy nie mogą ścinać siana, zebranego na mokrych łąkach.

Zachodziła obawa, że rolnicy na Polesiu będą wysprzedawać inwentarz żywy po cenach bardzo niskich, doprowadzając tem samem gospodarstwa swoje do ruiny.

Wobec tego komitet ekonomiczny ministerstwa uchwalił dostarczyć ministerstwu rolnictwa kredytów celem przyjsięcia z pomocą ludności niektórych powiatów woj. poleskiego, dotkniętych klęskami elementarnymi.

## Cudem ocalona

W ubiegłą niedzielę wypadła z popołudniowego pociągu, zdążającego z Wilna do Smorgoń, nauczycielka z Sukniewicz, p. Cwiklanka. Wysła ona przed stacją na pomost dzielący dwa wagony i straciwszy przytomność, spadła pod wagony będącego w ruchu pociągu.

Po zatrzymaniu się pociągu na stacji Smorgonie odzyskała przytomność i dowlokła się w podartem ubraniu do stacji, skąd ją odwieziono do miejscowego lekarza, który nałożył opatrunek na pokaleczoną głowę.

Nauczycielka prawdziwie cudem uniknęła śmierci.

Na każdy stół podać można



kazda kostka bez wyjątku tylko 20 gr.

**Knorr**

## Groźba „czarnej ręki” w Łodzi

W ostatnich dniach kierownicy różnych zakładów przemysłowych w Łodzi w związku z przeprowadzeniem redukcji otrzymują tajemnicze listy, zawierające gróźb terronu lub zgoła śmierci w wypadku, gdyby przedstawili robotników do redukcji.

Anonimy te zaopatrzone są w rysunek czarnej ręki, przyczem zanotowa-

no wypadki, że groźby były zrealizowane.

Ponieważ listy pogróżkowe budzą niepokój, działalnością tajemniczych terrorystów zajęły się władze, które zarządziły dochodzenie w kierunku wyświeślenia, czy tajemnicza „czarna ręka” jest wytworem fantazji pewnych osobników, czy też istnieje organizacja terrorystyczna.

## Murzyńskie wesele w Warszawie

W najbliższym czasie odbędzie się w Warszawie pierwsze w stolicy i w Polsce również murzyńskie wesele. Występujący w nocnych lokalach murzyński fordanser, Joe Mae Canter, postanowił pozostać w Polsce na stałe i zaliczyć tu specjalną szkołę dla artystów rewjowych, kabaretowych i akrobatów.

Brak takiej szkoły zmusza do sprowadzania sił cyrkowych, ka-

retowych z zagranicy, podczas gdy u nas jest dość mterjału, który, przy odpowiednim przeszkoleniu, mógłby z powodzeniem zasilać rynki obce.

Obecnie Canter sprowadza do Polski swoją narzeczoną, miss Elisabeth Hopkins, która przyjeżdża z Nowego Jorku. Ślub odbędzie się w kościele ewangelicko-reformowanym.

## EGZOTYCZNY PUDER CZANGNADAJE CERZE DELIKATNY AKSAMITNY WYGLĄD

## Kursy polityczne w pow. konińskim

Staraniem zarządu powiatowego S. L. w Koninie na terenie powiatu odbyły się trzy kursy polityczne, na których referowali pp. b. poseł Mikołajczyk, p. Siudak i mgr. Banaczyk z Poznania.

Pierwszy kurs odbył się 3 lutego br. w Szyszlowie w miejscowej świetlicy. Prezes tamt. Kola p. Bylewski Adam zdał przewodnictwo wiceprezesowi powiatowemu p. Wesołowskiemu, który zagajając kurs powitał przybyłych i napiętnował zdrajców: Langiera i innych, którzy odeszli do sanacji. B. poseł Mikołajczyk referował sprawy polityczne, gospodarze i program Stronnictwa, p. Siudak ze względu na późną porę mówił krótko o organizacji Stronnictwa.

W dniu 4 lutego odbył się tak kurs pod przewodnictwem p. Wesołowskiego w Budziszlawie w domu p. Weita, na którym referował sprawy polityczne, gospodarze oraz program Stronnictwa i Statut p. Siudak. Referat młodzieżowy wygłosił prezes powiatowy Młodzieży Wiejskiej „Wici” kol. Budziński. Po referatach toczyła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. Wesołowski, Budziński, Nowicki, Dawidziński i in. Kurs trwał do 11 w nocy, poczem referenci powrócili do mieszkania p. Wesołowskiego, by zdążyć na trzeci kurs do Tokarek w gminie Kaźmierz.

W Tokarkach przewodniczył prezes powiatowy p. Zawadzki. Referaty wygłosili p. mag. Banaczyk, Sekretarz Zarządu Wojew. w Poznaniu — wiceprezes pow. Wesołowski i prezes pow. młodzieży kol. Budziński. Kurs zakończył się o godz. 6 wieczorem. Na powyższych kursach uchwalono wysłać pozdrowienia dla prezesa Stronnictwa

W. Witosza oraz dr. Kiernika i Bagińskiego.

Powiat nasz twardo stoi przy Stron. Ludowem, a prowadzona polityka odgrzebywania dawnych niesnasek partyjnych przez zdrajcę Langiera nie dała pożądaných dla niego rezultatów. Uczestnik.

### „WIOSNA”

O każdej porze roku bez względu na to, czy w świecie panuje wiosna lub lato, jesień czy też zima: Nigdy nie mamy potrzeby zrezygnować z tak doskonałej zupy — jaką jest „Wiosenna Knorr”. Apetyczny wygląd i dobry smak wykazuje odrazu pewien „swowistyczny” domowy sposób przyrządzenia zupy, obfitującej w jarzyny. Już po pierwszej próbie stanie się naszą ulubioną zupą, a przytem 1 kostka wydaje 2 pełne talerze i kosztuje tylko 20 groszy. Prosimy zakupić zupę wiosenną Knorr w myśl hasła: Knorr zupy, dobre zupy!

## Notowania giełdowe

### LEN.

Wilno, 10. II. Giełda lniarska notuje za 1.000 kg w złotych: len trzepany stand. wołożyński 1.340—1.380; miorski 1.300—1.340; reszta cen — bez zmiany. Ogólny obrót 1.200 ton.

### WŁOSIE — SZCZECINA.

Wilno, 10. II. Notowano wg. Izby Przem.-Handlowej loco targowisko i rzeźnia w zł za 1 kg: szczecinę surową 8.00—10.00.

### SKÓRY.

Kraków, 10. II. Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg wg. Centrali Targowej w złotych: wołowe 90 gr; skóry krowie 85 gr; jałowicze 90 gr; cielece 4.50—7.00 zł za sztukę.

Wilno, 10. II. Notowania hurtowe skór surowych według Izby Przemysłowo-Handlowej loco targowisko i rzeźnia: bydłowe 75 gr za 1 kg; cielece za sztukę 5.50—5.75 zł.

## Chłopi z powiatu kałuskiego walają o amnestję

Chłopi powiatu kałuskiego woj. stanisławowskiego i to zarówno narodowości polskiej jak i ukraińskiej, wysłali na ręce p. Prezydenta Rzplitej pismo z apelem, by p. Prezydent wydał amnestję dla

b. więźniów brzeskich, a więc dla prezesa Stronnictwa Ludowego Wincentego Witosza, dr. Kiernika, Bagińskiego i innych.

Petycję tę podpisało 4000 chłopów z 23 wiosek pow. kałuskiego.

## Po krwawych zajściach w Zagórowie

Jak to już pisaliśmy we wsi Zagórow w pow. konińskim woj. łódzkiego doszło przed paru dniami do zajść antyżydowskich, w czasie których zostały zabite 3 osoby, zaś kilka zostało rannych.

W związku z temi zajściami aresztowano 53 osoby. Wszystkich osadzono w aresztach. Starosta powiatowy wydał odezwę do ludności, wzywającą do zachowania spokoju.

